

*Sygn. akt VI W 3109/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 czerwca 2015 roku,

sprawy przeciwko **G. M.**

synowi J. i S.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

w dniu 04 marca 2014 roku około godziny 12:53 we W. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...) jadąc środkowym wyznaczonym pasem ruchu ulicą (...) od strony pl. (...) w kierunku ulicy (...), podczas zmiany pasa ruchu z wyznaczonego środkowego na pas wyznaczony lewy nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doprowadził do kolizji drogowej z samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), którego kierujący jechał lewym wyznaczonym pasem ruchu z tego samego kierunku w kierunku ul. (...),

tj. o wykroczenie z art. 86§1 kw:

I. uznaje obwinionego G. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 86§1 kw i za to na podstawie art. 86§1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w sprawie oraz wymierza mu opłatę w wysokości 50 (pięćdziesięciu) złotych.

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu 04 marca 2014 roku około godziny 12:53 we W. pokrzywdzony M. G. (1) kierował swoim samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) i poruszał się lewym pasem ruchu ulicy (...) od strony placu (...) w kierunku Dworca (...) – pasażerką tegoż pojazdu była jego żona B. G. (1). W tym samym czasie środkowym pasem ruchu ulicy (...) w tym samym kierunku poruszał się samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...) kierowany przez obwinionego G. M.. Ustalono, iż w krytycznym czasie oba pojazdy przejeżdżając przez plac (...) znalazły się obok siebie – w ten sposób, że kierujący samochodem S. (...) poruszał się z prędkością około 54 km/h i bezpośrednio przed przejściem dla pieszych (znajdującym się przy zjeździe z placu (...)) dojechał do samochodu H. (...), który w tym momencie jechał środkowym pasem ruchu z prędkością około 36 km/h. Ponadto ustalono, iż na wysokości wskazanego przejścia dla pieszych G. M. jako kierujący samochodem H. (...) przystąpił do wykonywania manewru zmiany pasa ruchu ze środkowego na lewy, tj. zjechał na lewy pas ruchu – bez zachowania szczególnej ostrożności oraz bez włączenia lewego kierunkowskazu – wskutek czego doprowadził do zderzenia z samochodem kierowanym przez M. G. (1). Nie

wykluczono, iż kierujący samochodem S. (...) – w chwili, gdy miał możliwość zauważenia nieprawidłowego zachowania kierującego samochodem H. (...) – nie miał już możliwości uniknięcia kolizji z drugim pojazdem.

Ustalono w sposób niebudzący wątpliwości, iż w krytycznym czasie obwiniony kierując pojazdem m-ki H. (...) znajdując się na wysokości wskazanego przejścia dla pieszych nie trzymał się środkowego pasa ruchu ulicy (...), tylko swoją większą częścią znajdował się już na lewym pasie ruchu. Ponadto ustalono w sposób niebudzący wątpliwości, iż we wskazanym miejscu i czasie doszło do wzajemnego kontaktu obu pojazdów – G. M. próbując wrócić na swój pas ruchu wykonał nagły manewr skrętu kierownicą w prawo i w tym momencie tylna część przedniego lewego koła samochodu H. (...) została wysunięta poza obrys pojazdu i zahaczyła o poszycie prawego boku samochodu S. (...) (na wysokości listwy ochronnej), powodując przetarcia poszycia przednich i tylnych prawych drzwi tegoż pojazdu. Nie potwierdzono, jakoby na poszyciu przednich i tylnych prawych drzwi samochodu S. (...) istniały jakieś uszkodzenia wynikłe z innych (wcześniejszych) zdarzeń drogowych – tak samo nie potwierdzono, jakoby na prawych przednich drzwiach samochodu S. (...) były widoczne odpryski lakieru z samochodu H. (...) bądź odpryski lakieru z innego pojazdu pochodzące z innego zdarzenia drogowego. Ponadto nie potwierdzono, jakoby na wskazanym odcinku jezdni ulicy (...) oznakowanie poziome było wadliwe i wprowadzało kierowców w błąd.

**(dowód: zeznania świadka M. G. (1), karty 9 i 48-49 akt; zeznania świadka B. G. (1), karta 49 akt; zeznania świadka T. P., karta 169 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 18, 35, 48 i 169 akt; także: notatka urzędowa, karta 5 akt; nagranie z kamer monitoringu miejskiego placu (...) we W. w krytycznym czasie na płycie DVD, karta 13 akt; kserokopia książki serwisowej samochodu S. (...), karty 53-62 akt; dokumentacja fotograficzna złożona do akt sprawy przez obwinionego, karty 68-70 akt; akta szkodowe samochodu S. (...) na płycie CD-R, karta 75 akt; dokumentacja dotycząca serwisowania samochodu S. (...), karty 78-113, 115-137 i 150-165 akt; kserokopia notatnika służbowego świadka T. P. z zapisami dotyczącymi przedmiotowego zdarzenia drogowego, karty 139-141 akt oraz ustalenia zawarte w pisemnej opinii biegłego sądowego J. W. z dnia 28 marca 2015 roku, karty 171-190 akt)**

G. M. z zawodu jest prawnikiem i prowadzi własną działalność gospodarczą, tj. K. A. we W.. Stan rodzinny – żonaty, na utrzymaniu jedno dziecko. Obwiniony nie był dotychczas karany sędownie za przestępstwa, natomiast był uprzednio dwukrotnie karany w postępowaniu mandatowym za przekroczenie dozwolonej prędkości.

**(dowód: dane osobo - poznańcze, karta 47 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karta 41 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 20 akt)**

G. M. na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających obwiniony oświadczył, iż w krytycznym czasie w rzeczywistości nie doszło do „fizycznego kontaktu” obu pojazdów – G. M. przyznał jednak, że we wskazanym miejscu i czasie „lewą przednią częścią samochodu wjechałem na sąsiedni pas (...) nastąpiło to z powodu nieumyślnego zgubienia linii wyznaczającej mój pas”. Obwiniony potwierdził także, że „po usłyszeniu sygnału dźwiękowego nagle odskoczyłem na mój pas”. G. M. stwierdził ponadto, że uszkodzenia widoczne na samochodzie S. (...) musiały pochodzić z wcześniejszych zdarzeń drogowych, a jego pojeździe w ogóle nie było uszkodzeń mających związek ze zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie (vide: karta 18 akt).

W sprzeczności od uprzednio wydanego w niniejszej sprawie wyroku nakazowego obwiniony ponownie zaprzeczył, aby w krytycznym czasie zmieniał pas ruchu ze środkowego na lewy i aby w ogóle doszło do kolizji z pojazdem kierowanym przez M. G. (1) – jednakże G. M. ponownie potwierdził, iż „nieznacznie przekroczył linię oddzielającą oba pasy ruchu (...) skutek tego faktu oba samochody bardzo się do siebie zbliżyły” (vide: karta 35 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 03 września 2014 roku G. M. podtrzymał w całości uprzednio składane wyjaśnienia (vide: karta 48 akt).

Na kolejnym terminie rozprawy w dniu 16 grudnia 2014 roku obwiniony zarzucił funkcjonariuszowi (...) K. we W. T. P., iż nie dokonał starannych oględzin samochodu H. (...) oraz nie potrafił wskazać uszkodzeń w tymże pojeździe, które mogłyby mieć związek z przedmiotowym zdarzeniem drogowym (vide: karta 169 akt).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż sprawstwo oraz wina G. M. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są oczywiste, jednoznaczne i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu T. Sądu okoliczności niniejszej sprawy w sposób jednoznaczny świadczą o tym, iż obwiniony w krytycznym czasie jako kierujący samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...) wyczerpał swoim zachowaniem ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 86§1 Kodeksu wykroczeń, ponieważ ewidentnie nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności w trakcie zmiany kierunku jazdy (co G. M. poniekąd sam przyznaje) i doprowadzając do kolizji z samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Podkreślić w tym miejscu należy, iż dyspozycja art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym jest na tyle jednoznaczna, że nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach świadków M. G. (2), B. G. (2) i T. P. oraz bardzo wnikliwych (wręcz drobiazgowych) ustaleniach poczynionych przez biegłego sądowego J. W.. Kluczowe znaczenie przy rekonstrukcji stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie ma jednak dowód w postaci zapisów VIDEO z kamer monitoringu miejskiego na placu (...) we W. – tenże dowód trudno byłoby zakwestionować nawet uczestnikom przedmiotowego zdarzenia drogowego, a jego wiarygodność tak naprawdę jest poza dyskusją. Wyjaśnieniom G. T. Sąd dał wiarę, ale wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych.

Analizując osobowe źródła dowodowe Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom wszystkich wskazanych świadków, albowiem są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż zarówno pokrzywdzony, jak i jego małżonka są dla obwinionego osobami zupełnie obcymi, a jest dziełem czystego przypadku, że to właśnie samochód kierowany przez G. M. wziął udział w przedmiotowej kolizji – jest zatem logicznym, iż M. G. (2) i B. G. (2) nie mają praktycznie żadnego powodu ani interesu w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą. T. Sąd nie traci także z pola widzenia okoliczności, iż okoliczności wskazane przez kierującego samochodem S. (...) i jego pasażerki praktycznie całkowicie korespondują z zapisami VIDEO z kamer monitoringu miejskiego na placu (...) we W. – co nabiera szczególnego znaczenia z uwagi na zasady doświadczenia życiowego i notoryjność spraw podobnych. Sędzia Referent dostrzegł także na rozprawie, iż zarówno M. G. (2), jak i B. G. (2) nie starali się podkreślić wagi oraz znaczenia własnych twierdzeń – ponadto wskazane osoby nie przejawiały na S. rozpraw praktycznie żadnego negatywnego stosunku do osoby G. M.. Podkreślić w tym miejscu należy, iż jeżeli ktoś w toku przewodu sądowego na S. rozpraw starał się podkreślić wagę i znaczenie własnych twierdzeń, to był to wyłącznie obwiniony – natomiast próby prowokowania pokrzywdzonego do jakiś emocjonalnych reakcji na S. rozpraw przez G. M. i jego obrońcę (karta 168 akt) Sąd pozostawia bez komentarza. Nie ma także jakiegось konkretnego powodu do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka T. P. – bez wątpienia doświadczony funkcjonariusz Wydziału Ruchu Drogowego K. we W., niezwiązany z żadnym uczestnikiem przedmiotowego zdarzenia, jest osobą całkowicie bezstronną i składa szczere zeznania, nie sympatyzując z żadnym z uczestników tegoż zdarzenia. W przekonaniu Sądu Rejonowego nie ma żadnych podstaw do uznania, iż świadek T. P. swoje czynności służbowe na miejscu zdarzenia wykonał w sposób nierzetelny bądź stronniczy – zwłaszcza w sytuacji, w której dowody z powołanych dokumentów w dużej mierze potwierdzają ustalenia poczynione przez niego na miejscu zdarzenia.

Ze szczególnym uznaniem Sąd Rejonowy podchodzi do pisemnej opinii biegłego sądowego J. W. z dnia 28 marca 2015 roku. Podkreślić w tym miejscu należy, iż przedmiotowa opinia jest nad wyraz wyczerpująca i dokładna, a biegły sądowy przeprowadził naprawdę drobiazgową analizę zapisów VIDEO z kamer monitoringu miejskiego na placu (...)

we W. – dokumentujących przedmiotowe zdarzenie drogowe. W przekonaniu T. Sądu nie ma żadnych przesłanek do podważenia rzetelności wykonanej przez J. W. analizy sytuacji kolizyjnej i wyprowadzonych wniosków końcowych. Pozostałe dowody z dokumentów również nie budzą jakichkolwiek zastrzeżeń co do swojej wiarygodności.

Twierdzeniom obwinionego zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę tylko co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie zdaniem T. Sądu wyjaśnienia G. M. są w dużej mierze nielogiczne i niespójne oraz stanowią wyłącznie próbę realizacji przyjętej przez jego osobę linii obrony. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności obwinionego lub choćby mogącego budzić jakiejkolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez zarzucanego mu czynu. Podkreślić także należy, iż G. M. wprost minął się z prawdą utrzymując, iż kierowany przez niego pojazd mechaniczny w krytycznym czasie „nieznacznie” przekroczył linię oddzielającą oba pasy ruchu – to jest ewidentnie sprzeczne z analizą zapisów VIDEO z kamer monitoringu miejskiego wykonana przez biegłego sądowego. Ponadto T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż obwiniony w toku całego przewodu sądowego nie był w stanie logicznie i przekonywująco wyjaśnić, dlaczego M. G. (2) i B. G. (2) oskarżają go o zachowanie, którego w krytycznym czasie rzekomo miał się nie dopuścić. Natomiast sugestie obwinionego odnośnie pochodzenia uszkodzeń na samochodzie S. (...) użytkowanym przez pokrzywdzonego (jako nie mających żadnego związku z przedmiotowym zdarzeniem) są całkowicie bezpodstawne i wręcz niepoważne.

Ustawodawca bardzo precyzyjnie określa, co należy rozumieć przez szczególną ostrożność – zgodnie z przepisem art. 2 pkt 22 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze - w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybko reagowanie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 stycznia 1981 roku (V KRN 366/80; OSNPG 1981, nr 8-9, poz. 90) uznał, iż kierowca ma obowiązek obserwowania stale całej jezdni, a chwilowa utrata możliwości czynienia obserwacji i kontynuowanie jazdy podczas zbliżania się do skrzyżowania oraz przejścia dla pieszych z niezmnieszoną prędkością świadczy o naruszeniu zasad bezpieczeństwa ruchu. Zdaniem Sądu Rejonowego w rozpatrywanej sprawie powyższą tezę można [przynajmniej częściowo] odnieść do przedmiotowego zdarzenia drogowego, a zachowanie G. M. w krytycznym czasie ewidentnie nie odpowiadało wymogom ustawowym – obwiniony miał obowiązek takiej zmiany kierunku jazdy w krytycznym czasie, aby w jakikolwiek sposób nie spowodowało to zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Po ocenie całokształtu materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż G. M. swoim zachowaniem w krytycznym czasie jako kierujący wskazanym pojazdem mechanicznym wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego w art. 86§1 Kodeksu wykroczeń. Nie budzi jednak wątpliwości Sądu, iż odnośnie przedmiotowego czynu wina G. M. przyjmuje postać winy nieumyślnej, albowiem kierujący samochodem H. (...) popełnił zarzucane mu wykroczenie wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, tj. szczególnej ostrożności w trakcie wykonywania manewru zmiany pasa ruchu – mimo, iż możliwość popełnienia czynu (tj. spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym) ewidentnie mógł przewidzieć.

Na stronę przedmiotową wykroczenia z art. 86§1 Kodeksu wykroczeń składają się dwa elementy: niezachowanie należytej ostrożności i jej skutek w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przez należyłą ostrożność rozumie się takie zachowanie uczestników ruchu lub innych osób, które - uwzględniając wszystkie istniejące w danym momencie okoliczności - wyłącza (a w każdym bądź razie minimalizuje) możliwość zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Niezachowanie należytej ostrożności przyjmuje zazwyczaj postać nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Stosownie do dyspozycji art. 3 ust. 1 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność, albo (gdy ustawa tego wymaga) szczególną ostrożność, przy czym przez działanie rozumie się również zaniechanie. Z takiego ujęcia wynika, że należyta ostrożność to zarówno ostrożność zwykła, jak i szczególna - w sytuacji, w której ustawodawca wymaga jej zachowania. W niniejszej sprawie - z przyczyn wyżej szczegółowo opisanych - jest dla Sądu aż nadto oczywistym, iż zachowanie obwinionego w krytycznym czasie nie odpowiadało wymogom ustawowym. Drugim elementem wykroczenia z art. 86§1 Kodeksu wykroczeń jest skutek sytuacyjny w postaci spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przy czym nie musi to być skutek rzeczowy w kolizji drogowej bądź wypadku. Zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

nie musi być bezpośrednie, ale musi być realne i konkretne. W rozpatrywanej sprawie nie ulega wątpliwości Sądu, iż G. M. swoim zachowaniem w krytycznym czasie jako kierujący wskazanym pojazdem spowodował realne i konkretne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, albowiem doprowadził do kolizji z samochodem kierowanym przez M. G. (2) – na szczęście bez większych następstw.

Uznając G. M. za winnego popełnienia przedmiotowego wykroczenia Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych. Kara ta jest faktycznie dość surowa, ale jednocześnie w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu zarzucanego obwinionemu. T. Sąd nie widział żadnej możliwości orzeczenia łagodniejszej kary bądź poprzestaniu na zastosowaniu wobec G. M. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna chociażby z uwagi na społeczne poczucie sprawiedliwości – obwiniony nie wyraził w toku całego postępowania jakiegokolwiek refleksji nad swoim mało odpowiedzialnym zachowaniem w krytycznym czasie, prezentując się w toku przewodu sądowego jako „mistrz kierownicy”. Sąd Rejonowy zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony się dopuścił. T. Sąd nie traci także z pola widzenia okoliczności, iż G. M. był uprzednio dwukrotnie karany w postępowaniu mandatowym za przekroczenie dozwolonej prędkości. Sąd Rejonowy wyraża jednocześnie przekonanie, iż orzeczona kara spełni swoje zadania w zakresie prewencji szczególnej i pomoże zrozumieć obwinionemu naganność swojego zachowania jako uczestnika ruchu drogowego w krytycznym czasie.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, albowiem nie ma praktycznie żadnych podstaw do zwolnienia G. M. (osoby pracującej i osiągającej regularne dochody) od obowiązku poniesienia kosztów procesu w niniejszej sprawie – taka decyzja T. Sądu byłaby niewątpliwie sprzeczna z zasadami słuszności oraz społecznym poczuciem sprawiedliwości.